

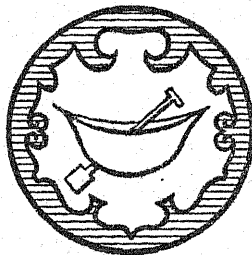
# DZIENNIK

## ZARZĄDU

Redakcja i administracja  
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.  
Redakcja od godz. 1—2 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 60.—  
Miesięcznie . " 20.—



## M. ŁÓDZI

Ogłoszenie : Wiersz petitowy (trzy szpalty na stronie) Mk. 5.— Przed tekstem Mk. 12.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 75 fen. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 7.50

Cena egzemplarza 6 Marek

№. 47 (58.)

Łódź, wtorek, 23 listopada 1920 r.

Rok II.

## Sytuacja finansowa Łodzi.

Wytworzona obecnie sytuacja finansowa państwa naszego, którego waluta z dnia na dzień się pogarsza, a w związku z tym rozwija się chaos ekonomiczny — odbija się w zastraszający sposób na gospodarce skarbowej związków komunalnych.

Miasta nasze wyczerpane długo trwającą wojną i jej skutkami nie są w stanie przeprowadzić całkowitej sanacji stosunków finansowych.

Obmyślanie ogólnych norm podatków miejskich, jakowejś reformy podatkowej w wielkim stylu jest obecnie niemożliwe, gdyż wielkości, które się bierze za podstawę obliczeń, jak przy zrealizowaniu projektów skarbot wych stają się fikcją, wielkością minimalną, która w żaden sposób nie zdoła zaspokoić wciąż wzrastających, wskutek spadku waluty potrzeb.

Przedwojenna skarbowość komunalna mogła przeprowadzać reformy, gdyż operowała wielkościami mniej więcej stałymi.

Np. nasza przedwojenna gospodarka skarbowa opierała się głównie na podatku od nieruchomości oraz dodatku do opłat za patenty (czyli podatku od przemysłu i handlu).

Wciąż wzrastające potrzeby powołały do życia nowe formy podatków, jako to podatki od widowisk, od biletów tramwajowych i t. d.

Jednakże władze nadzorcze, które powinny, ze wszechmiarą starać się aby miastom wprowadzanie nowych podatków, ułatwiać, stoją na zupełnie innym stanowisku. Projekty podatkowe tułają się miesiącami po kancelariach Ministerstwa Spr. Wewn. i Min. Skarbu, gdy zaś wracają, nie mają często już poważniejszego znaczenia, gdyż nie odpowiadają nowym stosunkom walutowym.

Jedynym nakazem skarbowym chwili obecnej byłoby szybkie zatwierdzenie podatków i szybkie ich ściąganie, zanim warunki walutowe ulegną zmianie.

Łódzka Rada Miejska przyjęła cały szereg projektów podatkowych których jednak władze nadzorcze nie zaakceptowały.

Z powodu nie akceptowania, a raczej nie odpowiadania na nasze projekty skarbowe, zarząd miasta zmuszony jest zaciągać u rządu wciąż nowe pożyczki i w ten sposób wpada w błędne koło wzrastającego zadłużenia.

Pożyczka, zaciągnięta na pokrycie potrzeb bieżących (nie zaś inwestycyjna) nie jest rozwiązaniem zagadnienia skarbowości komunalnej i teoretycy stawiają ją na ostatnim miejscu, o ile wszystkie inne sposoby zostały wyczerpane.

U nas jednak jest jeszcze bardzo dużo obiektów do opodatkowania. Zarząd miasta jednakże wskutek wadliwego postępowania władz nadzorczych zmuszony jest do zaciągania wciąż nowych pożyczek.

Załączony przy niniejszym artykule materiał dostatecznie charakteryzuje i ilustruje obecny stan rzeczy, i tłumaczy jedną z podstawowych przyczyn naszych anormalnych stosunków finansowych.

\* \* \*

### Memoriał Magistratu

#### w sprawie reform podatkowych w kierunku powiększenia dochodów miejskich.

W usiłowaniach do pozyskania dostatecznych źródeł podatkowych dla należytego uporządkowania gospodarki finansowej miasta, Magistrat stale zmierza do tego, aby w miarę odradzania się sił ekonomicznych Łodzi, o których upadku w okresie wojny nie potrzeba się rozwodzić, wzmocnić wydajność podatków, dostosować je do zmienionych warunków i wprowadzać nowe podatki odpowiednio do ujawniających się nowych obiektów opodatkowania. Na tej drodze zarząd miasta napotyka jednak na trudności i przeszkody, o których mowa poniżej, przy objaśnieniach poszczególnych podatków.

Wyzyskano wszystkie źródła, do których miastu przysługuje prawo w myśl dekretu o skarbowości powiatowych związków komunalnych, nie ograniczając się jednak do nich tylko. I tak wspomniany dekret w art. 7 przewiduje:

1) i 2) Dodatki do zasadniczego państwowego podatku gruntowego i podymnego. Oba te podatki nie są pobierane w Łodzi na rzecz skarbu i dlatego — jako wpływy na korzyść kasy miejskiej — nie mogą być brane pod uwagę dodatki do tych podatków.

Lecz miasto pobiera samoistny podatek gruntowy, ustanowiony w roku 1916.

3) Dodatek do państwowego, podatku od nieruchomości nie jest wprawdzie pobierany, ale nie wznowiono go z powodu trudnego położenia własności nieruchomości, od której natomiast do końca roku 1920 podlega pobraniu **podatek miejski od nieruchomości**, tak zwany **szacunkowy**, wznowiony na podstawie prawa z przed wojny.

Wobec tego, że w projekcie ustawy o zasileniu finansów miast przewidziane jest przekazania miastu państwowego podatku od nieruchomości z jednoczesnym zniesieniem dotychczasowych miejskich podatków tej kategorii, miasto Łódź w obecnych warunkach straci na tej zmianie.

4) **Dodatek do podatku od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych** pobierany jest w **wysokości 50%** **zasadniczego podatku patentowego**.

Rada Miejska na wniosek Magistratu w dniu 23 grudnia 1919 uchwaliła rozszerzenie tego dodatku na państwowy podatek przemysłowy uzupełniając (podatek repartycyjny, podatek od zysków przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków i podatek od kapitału takich że przedsiębiorstw)

Jednak pomimo ponawianych przedstawień w tej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wobec sprzeciwu Ministerstwa Skarbu, odmówiło zatwierdzenia kategorii dodatków na rzecz kasy miejskiej, jakichkolwiek — co tu jeszcze raz zaznaczyć należy — przemysł łódzki mógłby i powinienby być obciążony na rzecz miasta, tymbardziej, że nawet stosunkowo niewielki podatek na nim oparty dać może bardzo poważne wyniki.

5) Dodatek do państwowego podatku akcyzowego od przedsiębiorstw, zajmujących się produkcją napoi, w tej formie nie jest pobierany. Zamiast niego pobiera się od roku 1916 samodzielny **podatek od piwa**.

6) **Dodatek do państwowego podatku patentowego od wyzynyku alkoholu**, jako mało wydajny nie był jeszcze pobierany, lecz zamierzone jest wprowadzenie go w normie maksymalnej 200% w myśl art. 39 nowej ustawy z dnia 6 lipca 1920 o podatku przemysłowym w b. zaborze rosyjskim.

7) Dodatek do państwowego podatku stemplowego od obrotu majątkami nieruchomymi jest już pobierany w wysokości 1% od września 1918.

8) Zamiast dodatku do państwowego podatku mieszkaniowego Rada Miejska zgodnie z ogólnym rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 września r. b. L. SF. 1918/1 w dn. 6 października r. b. postanowiła pobrać **podatek mieszkaniowy** za rok 1920 w normie 5-krotnej dotychczasowych stawek zasadniczych. Uchwała Rady Miejskiej przedłożona została Ministerstwu za pośrednictwem Województwa, lecz brak jeszcze potwierdzenia.

Z pomiędzy podatków, przekazanych powiatowemu związkowi komunalnym na zasadzie art. 6 wspomnianego dekretu, miasto utrzymało i podwyższyło **podatek od psów**, podatek zaś drogowy i transportowy, jako nie odnoszące się do Łodzi, nie są pobierane.

Poza temi podatkami dekretowymi miasto pobiera na zasadzie specjalnych statutów

a) **podatek od zabaw i widowisk**, którego podwyższenia dla pewnych kategorii zabaw i rozrywek z 80 do 100% ceny biletu zostało już zaproponowane Radzie Miejskiej,

b) **podatek od biletów jazdy** tramwajów miejskich i kolei dojazdowych.

c) **podatek od gazu i elektryczności.**

Tu zaznaczyć należy, że pod względem podniesienia wydajności podatku od elektryczności miasto napotkało na nieprzewidywane dotąd przeszkody ze strony Urzędu Elektryfikacyjnego, który na skutek zwrócenia się doń Zarządcy Państwowego Elektrowni Łódzkiej normuje taryfę opłat za prąd bez udziału zarządu miasta i bez uwzględnienia prawa miasta do pobierania 15% podatku. O tem, jak duży jest uszczerbek, wynikający stąd dla kasy miejskiej, najlepiej świadczy proste zestawienie. Elektrownia pobiera podatek dotychczas tylko w ilości 15 fen. od kilowat-godziny prądu, t. j. podług normy ustalonej wtedy, gdy taryfa za prąd ustanowiona w porozumieniu z zarządem miasta wynosiła 95 fen. za kilowat-godzinę, gdy tymczasem obecnie dolicza do dawniejszej stawki dodatek wprowadzony jednostronnie w drodze decyzji Urzędu Elektryfikacyjnego, a wynoszący mk. 12,45 wyłącznie na rzecz elektrowni, czyli — dawniej opłata za kilowat-godzinę prądu do oświetlenia wynosiła 95 fen. x podatek 15 fen., obecnie zaś Elektrownia pobiera 13,15 x podatek 15 fen. Uszczerbek dla kasy miejskiej z tytułu utraconej różnicy podatku, który według statutu winien być pobierany w stosunku 15% opłaty za prąd wynosi miesięcznie około 1.500.000 — 2.000.000 mk.

Miasto posiada od roku 1918 również własny podatek od dochodu lecz niestety to źródło dochodu ma być dla miasta od początku bieżącego roku zamknięte.

Uchwalony przez Radę Miejską w dn. 21. 10. 1919 **dodatek do podatku od zysków wojennych** nie otrzymał aprobaty władzy nadzorczej, która nie zatwierdziła również podatku od przyrostu wartości własności nieruchomości w takiej formie, jak projektowano.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych żąda przystosowania się do statutu wzorowego, lecz ogranicza to pobór podatku od przyrostu wartości tylko do wypadków zmiany właściciela, gdy projekt zmierzał do stałego opodatkowania przyrostu wartości wszystkich nieruchomości w miarę ustalenia tego przyrostu co pięć lat, bez względu na to, czy nieruchomość przechodzi do nowego właściciela. Wynika stąd poważny uszczerbek dla dochodów miasta, tymbardziej, że jak praktyka innych miast wykazuje, wymierzanie podatku według statutu wzorowego daje bardzo niezadowolające rezultaty.

Z pośród dalszych poczynań Magistratu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaakceptowało reskryptem z dnia 6 lipca r. b. № SF. 822/5

a) opłatę od ładunków kolejowych, przywróconą na zasadzie prawa z roku 1910, a uznaną obecnie przez rząd za pożądaną dla wszystkich miast i jako taką zaproponowaną w noweli prawa o zasileniu finansów miejskich.

Wprowadzenie jej należy od porozumienia z Dyрекcją kolejową, do której Magistrat już przed pewnym czasem zwrócił się dla unormowania sposobu pobierania opłaty i rozrachunku lecz przyobiecana odpowiedź jeszcze nie została udzielona.



№ b.	P O D A T K I	r. 1919/20	r. 1920/21
11.	Dodatek do podatku od zysków wojennych.	—	100.—
21.	Dodatek do podatku od wyszynku alkoholu.	—	50.000.—
13.	Podatek 25% zamiast udziału w realizacji pożyczek miejskich.	4.700.—	50.000.—
14.	Podatek od psów	4.000.—	120.000.—
15.	" " szyldów i reklam	—	—
16.	" " zabaw i widowisk	1.650.000.—	9.000.000.—
17.	" " piwa	21.000.—	25.000.—
18.	" " biletów jazdy tramwajów miejskich i kolejek dojazdowych	1.200.000.—	7.000.000.—
19.	Podatek od gazu i elektryczności	750.000.—	5.000.000.—
20.	Kary za nieprzestrzeganie przepisów podatkowych.	300.—	100.—
21.	Podatek monopolowy od węgla	941.400.—	5.000.000.—
22.	" " " soli	170.000.—	75.000.—
23.	" " " nafty	80.000.—	70.000.—
24.	" " " cukru	850.000.—	300.000.—

### O P Ł A T Y.

1.	Oplaty miejskie od weksli protestowanych i aktów notarialnych.	85.000.—	300.000.—
2.	Oplaty za handel uliczny	380.—	400.—
3.	Oplaty za zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i drobnych przemysłowych.	20.000.—	100.000.—
4.	Oplaty od ładunków kolejowych.	—	100.—
5.	" za prawo jazdy po mieście	—	250.000.—
6.	" kancelaryjne.	—	10.000.—
		<b>15.421.530.—</b>	<b>39.851.200.—</b>

\* \* \*

Łódź, dnia 8 listopada 1920 r.

Do

PANA WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

w miejscu.

Wobec dewaluacji pieniądza Rada Miejska na odpowiednie wnioski Magistratu uchwaliła

a) w dniu 8 czerwca r. b. podwyższenie opłat Urzędu Sekwestracyjnego,

b) w dniu 25 sierpnia r. b. nowy statut o poborze (podwyższonej) miejskiej opłaty kancelaryjnej,

c) w dniu 31 sierpnia r. b. podwyższenie opłat za czynności Biura Ksiąg Stałej Ludności

i d) w dniu 12 października r. b. podwyższenie opłat targowiskowych.

Uchwały Rady Miejskiej we właściwym czasie przesłane zostały Województwu Łódzkiemu celem przedłożenia Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i zatwierdzenia, które jednak dotychczas nie nastąpiło.

Z powodu pogarszających się wciąż jeszcze stosunków walutowych dalsze wyczekiwanie na decyzje Ministerstwa naraża Magistrat, wobec ciągłego wzrastania kosztów administracyjnych, na coraz dotkliwsze straty.

Ze względu na to Magistrat na posiedzeniu w dniu 5 b. m. postanowił zwrócić się do Pana Wojewody z prośbą o uzyskanie zatwierdzenia tych uchwał w drodze telegraficznej.

Przesyłając przeto w załączeniu wyciąg z protokołu wspomnianego posiedzenia, Magistrat m. Łodzi uprzejmie prosi Pana Wojewodę o nieodmówienie telegraficznej interwencji dla przyspieszenia załatwienia tych spraw

Prezydent **A. Rzewski.**

Przewodniczący Wydziału  
w. z. **F. Waszkiewicz**

\* \* \*

Łódź, dnia 8-go listopada 1920 r.

DO

**PANA WOJEWODY ŁÓDZKIEGO**

**w Miejscu.**

Magistrat m. Łodzi w ciągu r. b. przedłożył Województwu dla wyjednania zatwierdzenia cały szereg uchwał Rady Miejskiej, dotyczących się podatków i opłat miejskich. Jednak, jak widać z załączonego wykazu, dla czternastu uchwał, z których większa część zapadła przed kilku miesiącami, dotychczas brak zatwierdzenia, a nawet wiadomości o jakiegokolwiek decyzji. Niektóre z tych uchwał dotyczą podwyższenia opłat za czynności, za które w pogarszających się wciąż stosunkach walutowych stosownie do dawniejszej taksy jest niemożliwe, i opóźniające się zatwierdzenie ich zmusi Magistrat albo do zastosowania podwyższonych norm przed uzyskaniem zgody Władzy Nadzorczej, albo powiększy niedobory budżetowe, za które jednak Zarząd Miasta nie może ponosić odpowiedzialności.

Przewlekła procedura zatwierdzania tych uchwał naraża nie tylko Kasę Miejską na straty finansowe, ale, jak świadczy sprawa regulaminu wymiaru i poboru podatku repartycyjnego, odbija się ujemnie na interesach skarbu Państwa, który z tego powodu również otrzymać może podatki tylko ze znacznym opóźnieniem, przyczem opóźnienie wywołuje niepotrzebne konflikty z tutejszemi organami Ministerstwa Skarbu.

Magistrat m. Łodzi zmuszony jest prosić Pana Wojewodę o łaskawe wystąpienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w celu wyjednania zasadniczych zmian w sposobie załatwiania projektów podatkowych, by decyzje zapadały w pewnym niedługim przeciągu czasu, gdyż niejednokrotne przypominanie poszczególnych spraw w celu ich przyspieszenia nie odnosi skutku.

Prezydent **A. Rzewski.**

Przewodniczący Wydziału  
w. z. **F. Waszkiewicz.**

\* \* \*

## Wykaz uchwał Rady Miejskiej m. Łodzi,

które nie są jeszcze zatwierdzone przez władze nadzorcze, a dotyczą podatków i opłat miejskich.

№ b.	PRZEDMIOT	DATA uchwały Ra- dy Miejskiej	Uchwałę przesłano do Województwa przy sprawo- zdaniu z dnia	Wojew. za- wiadomiło o odesłaniu do Min. Spraw Wewn. w dn.	Magistrat prosił o przy- pomnienie w dniu
1.	Instrukcja tymczasowa dla udzielania zezwoleń (koncesji) na zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i drobnych przemysłów.	17. 2. 20	12. 3. 20 pisano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zatwierdzenie uchwały.	31. 3. 20 Województwo Łódzkie zawiadomiło o zawieszeniu uchwały do czasu zatwierdzenia przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.	Pismem z dnia 9. 9. 20 L. SM. 659/II Województwo Łódzkie zgłosiło do- datkowych wyjaśnień, których udzielono 15. 9. 20 11. 6. 20 10. 8. 20
2.	Opłaty Urzędu Sekwestracyjnego	8. 6. 20	22. 6. 20	20. 7. 20	20. 9. 20
3.	Regulamin wymiaru i poboru podatku repartycyjnego za r. 1919.	15. 6. 20	30. 6. 20	18. 8. 20	15. 9. 20
4.	Statut o jednorazowym podatku na cele obrony Państwa.	25. 8. 20	7. 9. 20		23. 10. 20
5.	Uzupełnienie ustawy o miejskim podatku od dochodu.	25. 8. 20	10. 9. 20		
6.	Statut o poborze miejskiej opłaty kancelar.	25. 8. 20	7. 9. 20	16. 9. 20	23. 10. 20
7.	Statut o miejskim podatku gruntowym w Łodzi.	25. 8. 20	25. 9. 20	10. 10. 20	
8.	Sprawa podwyższenia opłat za sporządzenie przez Oddział Adresowy zaświadczeń wszelkiego rodzaju.	31. 8. 20	10. 9. 20	25. 9. 20	
9.	Sprawa poboru podatku mieszkaniowego na rzecz Kasy Miejskiej.	6. 10. 20	16. 10. 20	27. 10. 20	
10.	Sprawa podwyższenia podatku od psów.	12. 10. 20	22. 10. 20		
11.	Sprawa podwyższenia opłat za prawo jazdy po mieście.	12. 10. 20	22. 10. 20		
12.	Statut o opłatach za handel uliczny.	12. 10. 20	25. 10. 20		
13.	Statut o podatku od biletów jazdy tramwajów miejskich i kolei dojazdowych.	12. 10. 20	21. 10. 20		
14.	Opłaty targowiskowe.	12. 10. 20	19. 10. 20		



## ZAGADNIENIA KOMUNALNE.

### ○ przeżytkach średniowiecza w naszym prawodawstwie.

(Artykuł informacyjny w sprawie zgłoszeń urodzeń)

Są wszakże jeszcze szczególne wypadki sporządzenia aktów urodzenia, przewidziane przez prawo 1825 r., a mianowicie.

1) Gdy dziecko po urodzeniu było opuszczone przez matkę i wszystkie osoby zainteresowane, wskutek czego nieznanem jest jego pochodzenie. W tym wypadku osoba, która znajdzie podrzutka, winna zameldować o tem przełożonemu parafji, w której dziecko znalezionem zostało, okazać same dziecię oraz zwrócić odzież i rzeczy, przy nim znalezione. W tym wypadku treść aktu nie może odpowiadać wszystkim wymaganiom prawa, a jednakże akt musi być spisany ze wszystkimi szczegółami, urzędnik stanu cywilnego określa przypuszczalny wiek dziecka, wyznacza mu imię oraz wskazuje tę władzę, osobę lub instytucję dobroczynną, której oddaje się dziecko do wychowania. Jeżeli zaś takiej osoby lub instytucji niema, to w akcie wskazać należy tę władzę cywilną, która obowiązana jest do zaopiekowania się dzieckiem. Przez wpisanie tych danych ustanawia się związek, między osobą i aktem urodzenia jej, co w przyszłości może mieć dla tej osoby niezmiernie ważne znaczenie (§ 104).

2. Gdy dziecko żywo urodzone przed sporządzeniem aktu urodzenia zmarło. I w tym wypadku akt urodzenia winien być sporządzony, gdyż jak długoby nie trwało życie dziecka, może być przez niego dokonane przeniesienie praw majątkowych po spadku, nprz. jeżeli po urodzeniu dziecka zmarła matka i dziecko chociażby nie o wiele przeżyło ją, to prawa spadkowe przechodzą przez to dziecko na męża matki. Prawo wymaga, aby jednocześnie sporządzone zostały akt urodzenia i akt zgonu. Sporządzenie tych aktów wskaże czas, w ciągu którego dziecko żyło i było zdadne do otrzymania i ustąpienia praw (§ 105), w b. zaborze pruskim zapis dziecka martwo urodzonego uskutecznia się tylko w księdze zgonów.

3. Akty urodzenia mogą być spisane nie w tym miejscu, nie w tej kancelarji urzędnika stanu cywilnego, gdzie właściwie należałoby je sporządzić, nprz. dziecko urodziło się nie w miejscu zamieszkania rodziców lub zagranicą, a akt ma być sporządzony w miejscu ich zamieszkania. Celem łatwiejszego otrzymania wyciągu aktu urodzenia danego dziecka, art. 84 nadaje prawo wciągnięcia aktów, sporządzonych zagranicą, do miejscowego rejestru urodzeń z tym jednakże warunkiem, żeby wyciąg ten był w odpowiedni sposób poświadczony przez konsula, agenta dyplomatycznego, zaś podpisy tychże poświadczony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych lub Prezesa Sądu.

Prócz omówionych 3 wypadków jest jeszcze jeden rodzaj aktu, a mianowicie: akt przyznania nieślubnych dzieci.

Akty przyznania nieślubnych dzieci winny być sporządzone według stałej formy, jedną z których jest akt stanu cywilnego, a zatem nie tylko w akcie urodzenia, lecz i w formie oddzielnego aktu, sporządzonego we właściwej księdze stanu cywilnego, może być uczynione przyznanie dziecka; Art. 101 stanowi:

„akt przyznania dziecka wpisanym zostaje do księgi pod odpowiednią datą, i o tym na marginesie aktu urodzenia, jeżeli takowy istnieje uczynioną zostaje adnotacja“.

A zatem mowa tu jest o wypadku, kiedy akt urodzenia już istnieje, lecz niema w nim przyznania ani ze strony ojca, ani ze strony matki.

w takim razie ojciec i matka mogą uczynić to i później, stawiając się przed urzędnikiem stanu cywilnego, który sporządza akt przyznania. Adnotacja ta jest konieczną i wtedy, gdy przyznanie odbywa się według aktu notarialnego lub za decyzją sądu.

Co się tyczy sporządzenia aktów urodzenia dla osób, które przekroczyły (o kilka lub kilkanaście lat) przepisany przez prawo termin, to należy nadmienić, że urzędnik stanu cywilnego zgodnie z duchem prawa i wyjaśnieniem b. rządowej komisji sprawiedliwości obowiązany jest na żądanie zainteresowanych osób wnieść do ksiąg akt urodzenia, bez względu na to, ile czasu upłynęło od dnia urodzenia osoby, dla której sporządza się akt t. j. chociażby dana osoba wyszła już z wieku dziecięcego i byłaby nawet pełnoletnią, lecz akta spóźnione nie stanowią zupełnego dowodu, wymaganego przez art. 279.

Przyjmując tego rodzaju akty, zwłaszcza jeżeli opóźnienie jest wielkie, urzędnik stanu cywilnego winien jednakże wg. wyjaśnienia władz sądowych przestrzegać: 1) zapewnienia co do tożsamości osób, do aktu stawających; 2) przedstawienia zaświadczenia duchownego o wniesieniu danej osoby do ksiąg zapisowych; 3) okazanie urzędnikowi stanu cyw. osoby, której akt. dotyczy w obecności świadków.

Urzędnik stanu cywilnego nie może jednakże stwierdzić autentyczności zgłoszenia stron, ani dodawać swych uwag i obserwacji do zgłoszeń, lecz na zasadzie własnych ich słów wpisać do aktu te tylko szczegóły, umieszczenie których nakazuje mu prawo.

Reasumując wyżej powiedziane, dojdziemy do wniosku, że względem aktów st. cywilnego, nasz kodeks z 1825 r. zawiera wiele przepisów przestarzałych, będących fikcją i nie odpowiadających obecnemu duchowi czasu. Przepisy te pozostały daleko poza płynącą falą życia i były możliwe tylko w kraju tak barbarzyńsko zarządzanym jak b. Królestwo Polskie. Należy tym przepisom nadać inną wykładnię i dążyć:

a) do wydania przez rząd dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej analogicznych przepisów, obowiązujących obecnie w b. Dzielnicy pruskiej, w której już od roku 1874 akta st. cyw. zostały odłączone od metryk kościelnych i prowadzone są przez osoby świeckie, — co przyczyni się również do ugruntowania cennej statystyki ruchu naturalnego;

b) do uregulowania stosunków meldunkowych, w drodze administracyjnej, do czasu ujednostajnienia prowadzenia aktów st. cyw. we wszystkich dzielnicach Polski;

c) do uchylecia § 104 kod. cyw., wmagającego od stron stawienia się w Urzędzie z dwoma świadkami. Strony nieznanie osobiście urzędnikowi, winny tylko wylegitymować się dowodem osobistym, jak to ma miejsce w urzędach Zachodniej Europy;

d) do zwolnienia stron od „okazania nowonarodzonego dziecka” przed spisaniem aktu. W ciągu 95 lat istnienia tego prawa nikt dziecięcia do urzędu nie zanosił, a na zasadzie przepisów w byłym zaborze pruskim urzędnicy spisują akt, tylko na skutek oświadczenia ojca i innych osób, upoważnionych do dopełnienia tego faktu;

e) do zmiany procedury rejestracji w ten sposób, że przypadki urodzenia muszą być meldowane przed dokonaniem obrzędu religijnego;

f) do powierzenia prowadzenia metryk urodzenia osób nie należących do żadnego prawnie uznanego kościoła lub stowarzyszenia religijnego, urzędom st. cyw. przy Magistratach. (W b. austriackim zaborze, czynności te przydzielone są starostwom powiatowym, a w gminach posiada-

jący własne statuty, przez władzę gminną, mającą sobie poruczone urzędowanie w sprawach politycznych).

W ten jedyny sposób tak ważna gałąź prawa i administracji, jaką jest prowadzenie ksiąg stanu cywilnego stanie na wysokości wymagań nowoczesnych.

**A. Rzewski.**

### W sprawie Straży Ogniowej.

Z powodu zwiększających się wciąż kosztów utrzymania Straży Ogniowej Ochotniczej, Zarząd tej instytucji zwracał się do Magistratu o podwyższenie udzielanego mu subsydjum, które ostatnio wynosiło półtora miliona marek rocznie. Magistrat przewidując dalszą wyżkę w związku z dewaluacją pieniądza, a co za tym idzie, konieczność dalszego podwyższenia subsydjum dla Straży Ogniowej i wychodząc z założenia, że przy udzielaniu tak poważnego zasiłku miasto powinno również posiadać pewne prawo ingerencji, przedstawił Straży Ogniowej propozycję umiastowienia dwóch oddziałów Straży, podejmując się utrzymania takowych własnym kosztem, zaś na utrzymanie pozostałego oddziału, któryby pozostał pod dotychczasowym zarządem złożyłyby się wszystkie inne dochody Straży, jako to dodatki do stawek ubezpieczeniowych i t. d.

W odpowiedzi na propozycję magistratu rozpoczęła się kampanja przeciwko projektowi umiastowienia Straży.

Zrucano mianowicie, że w razie umiastowienia Straży zwiększą się wydatki na jej utrzymanie i że obniży się poziom techniczny Straży.

Na wydatki Straży składają się dwie pozycje: wydatki techniczne i robocizna. Oczywiście jest rzeczą, że wydatki techniczne byłyby te same, co i dotychczas, co się zaś tyczy wydatków na robociznę, to zwiększenie takowych jest możliwe, a to z tego względu, że magistrat łódzki stoi na stanowisku, iż za swoją pracę każdy winien być odpowiednio wynagrodzony. Zarzut dotyczący ewentualnego obniżenia po-

ziomu Straży w razie umiastowienia, jako niczem nieusprawiedliwiony i najzupełniej gołosłowny nie wymaga odpowiedzi.

Nie wnikając, w to, jakie pobudki kierowały zarządem i ogólnem zebraniem Straży Ogniowej, został skonstatowany bezwzględny sprzeciw co do umiastowienia Straży. Jednocześnie zarząd Straży postanowił podwyższyć dodatki do stawek ubezpieczeniowych z 5 do 15 proc.

Projekt ten oddawna był podnoszony przez magistrat, a nawet wprowadzenie 6 proc. dodatku nastąpiło również z inicjatywy magistratu. Powyższe rozwiązanie kwestji pod względem praktycznym jest w zupełności zgodne z poglądem magistratu, natomiast pod względem zasadniczym magistrat stoi nadal na stanowisku umiastowienia straży.

Już po przyjęciu przez ogólne zebranie członków Straży uchwały o podwyższeniu dodatków do stawek ubezpieczeniowych i odrzuceniu projektu magistratu, zarząd Straży zwrócił się do Zarządu miasta o podwyższenie subsydjum z półtora miliona marek do 3 milionów.

Wobec przedstawionego wyżej załatwienia kwestji magistrat żądaniu temu odmówił, zachowując subsydjum w dotychczasowej wysokości.

— **Kursy samorządowe w Warszawie.** W celu przygotowania działaczy i kierowników życia samorządowego Związek Sejmików Pow. Rzpl. Polski organizuje 3 miesięczne Kursy Samorządowe w Warszawie, które rozpocząć się mają 10 stycznia, a ukończyć 27 marca 1921 r. Kursy obejmą całokształt życia Samorządowego w szeregu wykładów teoretycznych i ćwiczeń praktycznych, prowadzonych przez najwybit-

niejszych znawców życia samorządowego.

Kandydaci winni zgłaszać się bądź osobiście, bądź piśmiennie do Wydziału Kultur. Ośw. Zw. Sejm. Pow. Warszawa, Jasna 19, i zaznaczyć, czy mają zamiar korzystać ze specjalnej bursy, która będzie dla nich uruchomiona.

— **O Kasę chorych.** Prezydent st. miasta Warszawy p. Drzewiecki, zwrócił się do Magistratu łódzkiego z memorjałem dotyczącym rewizji ustawy o kasach chorych. Sprawę powyższą rozpatrywał Wydział Zdrowotności Publicznej i na wniosek radnego Rapalskiego wypowiedział się większością głosów przeciw proponowanej rewizji ustawy, uważając, że nowy projekt mierza ku unicestwieniu tej ważnej reformy społecznej.

## Sprawy aprowizacyjne.

— **Chleb „wojenny“.** Ministerjum aprowizacji powołało do życia specjalną komisję z sił naukowych i fachowych, której powierzono zbadanie wartości prób chleba, jaki obecnie ma być wypiekany z mieszaniny rozmaitych ziemiopłodów. Wyniki przeprowadzonych już w tej mierze badań analitycznych przez prof. dr. S. Bądryńskiego i prof. dr. Z. Leykę — podają w ostatnim numerze „Wiadomości min. aprowizacji“.

Komisja przeprowadziła pięć rozbiórów chemicznych i doszła do wniosku, że ministerjum i wszystkie organy samorządowe mogą wkroczyć na drogę zastąpienia w żywieniu ludności chleba z ziarn zbożowych chlebem z mąki z domieszkami z zupełnym spokojem i z mocnym poczuciem odpowiedzialności za żywienie i zdrowie spożywców. Komisja zwraca jednak uwagę, iż krok ten otwiera szerokie wrota do nadużyć w rozmaitych kierunkach i że niezbędne byłoby, w takim razie

roztoczenie specjalnej opieki nad przemiałem płodów, przeznaczonych do domieszki jak i nad samym wypiekiem chleba.

Okazuje się, że chleb, przyrządzony z mąki żytniej (80 proc.), pszennej (15 proc.), jęczmiennej (80 proc.), płatków ziemniaczanych (15 proc.), oraz mąki peluszkowej (10 proc.), różni się od chleba, wypieczonego wyłącznie z mąki żytniej, odnośnie co do zawartości składników odżywczych bardzo nieznacznie tylko mniejszą zawartością skrobi, a natomiast dosyć znacznie, bo 20 proc. większą zawartością białka (w obliczeniu na substancję suchą badany chleb z mąki żytniej zawierał 9.6 proc., chleb z mąki mieszanej 11.6 proc. białka). Powiększenie zawartości białka w chlebie nastąpiło z powodu dodania peluszkowej i mąki jęczmiennej, w której znaleziono 10.87 proc. białka.

Chleb z peluszką i mąką jęczmienną okazał się smaczniejszym od chleba z mąki żytniej, miałby większą wartość odżywczą od żytniego, gdyby nie upośledzała go — zdaniem ekspertów, zbyt wielka zawartość błonnika. Chleb ten zawiera 1.70 proc. błonnika, podczas gdy chleb z mąki żytniej zawierał tylko 1.2 proc. błonnika. Ten przyrost błonnika, nie podlegającego, jak wiadomo, działaniu soków trawiennych w jelitach człowieka, a przynajmniej w bardzo nieznacznej tylko części — nastąpił wskutek dodania płatków ziemniaczanych, w których znaleziono bardzo wysoką, bo wynoszącą aż 8.3 proc. zawartości błonnika. Zdaniem komisji zastąpienie płatków mąką z nich, wymieloną z oddzieleniem cząstek pochodzących z łupin, zapobiegnie temu przyrostowi błonnika.

Dodać należy, że orzeczenie analityczne komisji poprzedza obszerna rozprawa naukowa prof. Bądryńskiego o wartości odżywczej poszczególnych płodów, przeznaczonych na wypiek projektowanego chleba „wojennego“.

— **Brak węgla.** Wobec katastrofalnego braku węgla Magistrat wysłał do P. U. W., P. U. Z. A. P. Min. Apropowizacji, Min. Spraw Wewn. i do Posła Michałaka depeszę terminową następującej treści.

Z powodu mizernej wysyłki węgla przerwaliśmy wydawnictwo ludności, która dotychczas nie otrzymała znikomej 120 funtowej racji listopadowej. Składy puste, oprócz kilku wagonów węgla nienadającego się do użytku. Grozi zamknięcie szpitali i wstrzymanie wypieku chleba. Wobec trwającego od kilku dni strajku i zdenerwowania ludności położenie groźne. O rezultacie zawiadomić odwrotnie, telegraficznie.

## Kronika Miejska.

— **Udział Łodzi w pokryciu kosztów notyfikacji Uniw. Warszawskiego.** W związku z notyfikacją uniwersytetu warszawskiego na którą to uroczystość spodziewany jest przyjazd przedstawicieli różnych uczelni europejskich magistrat m. Łodzi uznając doniosłość tej placówki społecznej, postanowił za przykładem innych miast polskich przyczynić się do pokrycia wydatków związanych z uroczystością odrodzenia uczelni warszawskiej i w tym celu asygnował marek 25,000.—

— **Doraźna pomoc lekarska.** W dniach najbliższych zatwierdzona będzie przez województwo nowa ustawa tow. doraźnej pomocy lekarskiej, mocą której pogowie ratunkowe nieszące się przy ul. Długiej № 83 przejdzie na własność miasta.

— **Z Wydz. Zdrowotności.** Zarząd szpitala dla umysłowo chorych „Kochanówka“ oraz szpital dla dzieci „Anny Marji“ wystąpiły do wydz. Zdrowotności publ. z wnioskiem w sprawie podwyższenia opłat za leczenie chorych w pomienionych szpitalach na rachunek magistratu.

Szpital „Kochanówka“ żąda podwyższenia opłaty do mk. 80—dziennie, szpital „Anny Marji“ do mk. 75. za chorego dziennie.

\* \* \*

Na stanowisko kierownika miejskiego oddziału przewozu chorych i pogotowia ratunkowego magistrat powołał dr. Władysława Pinkusa.

— **Przedstawienie teatralne dla inteligencji.** Wobec tego, że jedno przedstawienie tygodniowo dla inteligencji okazało się niewystarczające, Komisja Teatralna postanowiła przydzielić związkom zawodowym bilety na widowiska środowe.

— **Konsul niemiecki w Łodzi.** Nowomianowany Konsul niemiecki p. Druba złożył wizytę oficjalną w Magistracie. Konsul wyraził przekonanie, iż należy się spodziewać znacznego ożywienia stosunków handlowych z Niemcami. Dotyczy to przede wszystkim dostawy maszyn dla potrzeb przemysłu i rolnictwa, których brak daje się mocno odczuwać w Polsce. Nowa placówka ma znaczenie gospodarczo - przemysłowe. Zaoszczędzi ona, zdaniem konsula, zachodów i kosztów osobom, które dotychczas muszono były załatwiać formalności paszportowe i inne w Warszawie.

— **Uruchomienie miejskiej wytwórni mydła.** Począwszy od grudnia zostanie uruchomiona przez wydz. Zdrow. Publ. wytwórnia mydła na potrzeby szpitali i instytucji miejskich.

— **Przeciwko podbijaniu ceny manufaktury.** Doszło do wiadomości urzędu walki z lichwą, iż wskutek strajku robotników fabrykanci i kupcy powstrzymują się za wzajemnem porozumieniem w celu syekulacji od sprzedawania towarów manufakturowych, posiadanych na składzie, usiłując w ten sposób przyczynić się do podniesienia cen już

wyrobionych towarów. Wobec tego okręgowy urząd walki z lichwą w Łodzi zarządza, by wszyscy właściciele składów fabrycznych i handlowych zameldowali posiadane zapasy towarów manufakturowych, z oznaczeniem ceny sprzedażnej. Zgłoszenia kierować należy do wydziału handlowo — przemysłowego [urzędu walki z lichwą, Pusta 13, do dnia 25 listopada 1920 r.

Towary, nie zgłoszone w powyższym terminie uważane będą jako przedmiot spekulacji, a winni pociągani do odpowiedzialności z art. 24 ustawy z 2-go lipca r. b. o zwalczaniu lichwy wojennej.

— **Łódź dla Wilna.** Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem nagłym o udzielenie jednorazowego subsydjum w wysokości 100,000 mk. na rzecz mieszkańców Wilna.

### Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Na obszarze b. Kongresówki brak w tej chwili około 400 sił nauczycielskich, aby uruchomić szkoły powszechne, które posiadają do tego wszystkie inne niezbędne warunki. Osobom, pragnącym ubiegać się o posady nauczycielskie, udziela informacji Biuro Pośrednictwa Pracy, prowadzone przez Sekcję Szkolnictwa Powszechnego Ministerstwa W. R. i O. P., Aleje Ujazdowskie 20, IV piętro.

## Z Prasy.

„Łodzianin“ z d. 21 listopada pisze:  
**Skutek niskich płac urzędniczych.**

Dyrekcja Okręgowa Robót Publicznych zaangażowała cały szereg pracowników-architektów do wykonywania służbowych czynności. Większość jednak architektów, nie mogąc

się utrzymać z głodowej pensji, przyjmuje prywatne prace, stając się na urzędach państwowych „chodakami“, rzecznikami prywatnych przedsiębiorców.

Stan taki wytwarza groźne niebezpieczeństwo dla bezstronnego wykonywania czynności służbowych.

Urzędnik taki jest jednocześnie prawodawcą i wykonawcą.

Architekt, który wykonał plany stara się bez względu na usterki o jaknajszybsze załatwienie klienta, bo jest bezpośrednio w tym zainteresowany.

Słowem, dojdziemy do tego, że architekt Wojewódzki zmonopolizuje pracę, będzie na boczku miał liczne biuro budowlane, a pensja państwowa i urząd będzie środkiem do szybkiego załatwiania przedsiębiorców.

Architekci w razie pozbawienia ich prywatnej praktyki, porzucą prawdopodobnie urząd państwowy. Czy władze nie zdają sobie sprawy, że stan taki zaognia nasze stosunki i prowadzi do korupcji?

### Sabotaż Rządu wobec Łodzi.

Rząd odrzucił w ostatnim czasie cały szereg podatków proponowanych przez Magistrat m. Łodzi, uniemożliwiając tym sposobem senację finansową naszego miasta.

Ustawę o zabudowanie m. Łodzi na skutek wstawiennictwa i w myśl interesów właścicieli domów również Min. Spraw Wewnętrznych uchylilo, motywując, że godzi to w interesy właścicieli domów.

A więc dalej będzie wolno budować szopy i wylegarnie gruzlicy t. j. domy pozbawione przewiewu i światła dlatego, że garść właścicieli domów, ma większe poparcie, aniżeli głos półmilionowej Łodzi. Stosunki jak w Rzeczpospolitej Babińskiej lub Honolulu.

„Praca“ z d. 18 b. m. informuje:

### Strajk w Elektrowni.

W d. 17 b. m. wybuchł strajk w Elektrowni miejskiej. Robotnicy włącznie z pracownikami biurowymi zażądali podwyżki pensji i wszelkich poborów o 35%.

W dniu 17 b. m. odbyła się konferencja robotników i urzędników z zarządem i o godz. 12 w południe sprawa została całkowicie załatwiona i praca miała być nieprzerywana. Kiedy się jednak zarząd elektrowni zwrócił do Urzędu Elektryfikacyjnego w Warszawie o zaakceptowanie przynajmniej przez zarząd Łódzki podwyżki, Urząd Elektryfikacyjny podwyżki dla robotników podobno zaakceptował, urzędnikom natomiast odmówił.

Wobec takiego postawienia sprawy przez Urząd Elektryfikacyjny pracownicy elektrowni postanowili rozpocząć strajk natychmiast, sprawa bowiem o podwyżkę już się ciągnie od 2 miesięcy.

O godz. 8 wiecz. 17 listopada miasto Łódź zostało pozbawione światła, natomiast pracownicy postanowili pozostawić światło na kolejach żelaznych Łódź Fabryczna i Łódź Kaliska.

Gdyby nie opór jednostek (p. Zarzycki) z Urzędu Elektryfikacyjnego do strajku nie doszłoby i Łódź nie byłaby pozbawiona światła.

Strajk zakończył się w nocy dn. 18 b. m. po przyjęciu warunków pracowników.

### Ze strajku dozorców domowych.

Na posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Zawodowego dozorców domowych, poruszono niektóre sprawy, związane ze strejkami obecnymi. W sprawie łamstrajków dozorców postanowiono obecnie spisywać wszystkich na listę; zasłużona zapłata spotka łamstrajków i zdrajców sprawy robotniczej.

Strajk nadal trwa.

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości czynnych wytwarzających zakładów przemysłowych m. Łodzi oraz firm i instytucji, uprawnionych do korzystania z deputatu żywnościowego w myśl rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji z dnia 8. października 1919 roku, że celem uzyskania odnośnego przedziału na miesiąc **Styczeń 1921 roku**, winny złożyć do Miejskiej Komisji Kwalifikacyjnej, Średnia 16, Oddział Żywnościowy imienną listę swych pracowników, niezależnie od rodzaju ich zajęcia, zaświadczoną przez p. Inspektora Pracy, a także własnoręcznie pokwitowaną z odbioru żywności przez każdego robotnika, do **1 grudnia 1920 roku**.

Zastrzega się, że listy złożone po tym terminie będą kwalifikowane na miesiąc **lutego 1921 roku**.

To samo dotyczy zakładów przemysłowych, firm i instytucji już zarejestrowanych w ubiegłych miesiącach.

Miejska Komisja Kwalifikacyjna  
przy Magistracie m. Łodzi.

## LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę dnia 24 listopada 1920 r. odbędą się licytacje za gotówkę przy następujących alicach.

Między godz. 9 a 4 przed poł. ul. Kamienna 11, koszyk do kwiatów. Nowo-Miejska 29, stół. Zgierska 12, otomana. Ogrodową 35, stół. Średnia 2, lustro. Średnia 2, kredens. Średnia 4, lustro. Pańska 31, komoda. Zielona 3, samowar nikłowy. Zielona 5/7, pianino. Zielona 5/7, biblioteka, lustro i otomana. Zgierska 51, kapa na łóżko.

W czwartek dnia 25 listopada 1920 r. odbędą się licytacje za gotówkę przy następujących alicach.

Między god. 9 a 4. przed poł. ul. Rokocińska 21, zegar ścienny. Częstochowska 29, 40 funtów mąki, 1 beczka kapasty. Piotrkowska 121, krzeselko. Piotrkowska 121, obras płaszowy. Kilińskiego 50, lustro. Kilińskiego 31, kredens. Nowo-Miejska 8, kołdra płaszowa. Dolna 6, zegar. Główna 55, prześcieradło, Główna 67, obras płaszowy. Główna 55, obras płaszowy. Wązka № 8, waga. Piaseczna 21, szafa do rzeczy. Żórawia 8, szafa, maszyna, lustro, komoda, samowar nikłowy. Pańska 11, biurko. Al. 1-go Maja 21, laska ze srebną rączką. Dzielna 2, kanapa, tremo, zegar, kredens, samowar, stół, 6 krzesel i tremo, Niciarniana 3, stół i zegar ścienny.

Łódź, dnia 20. 11. 1920 r.

**Miejski Urząd Sekwestracji.**

Zgubiono kontrolkę żywn. wydaną z Magistrata m. Łodzi dla ciężkopracujących w szwalni bielizny wojskowej Józefa Tarkowskiego, Rzgowska 51 | Marjanna Jaśkiewicz w 1918 roku, podczas rozbrajania Niemców wyszła z domu i do tej pory nie powróciła. Uprasza się osoby, mogące udzielić swej wiadomości, o zgłoszenie się na Pabjanicką Szosę 51, do Józefa Urbańskiego.

Mojżesz Wajsberg zagubił kartę powołania wydaną przez Łódzkie P. K. U. 2—3

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi, ul. Zawadzka № 7.